

Sygn. akt I C 220/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Zamojski

Protokolant: Anna Klois

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 roku w Gliwicach

na rozprawie sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

przeciwko **M. K. (K.)**

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Łukasz Zamojski

Sygn. akt I C 220/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 lipca 2016 roku powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. domagała się zasądzenia od pozwanego M. K. kwoty 15 376 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

1. 2226,52 zł za okres od dnia 31 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;
2. 9757,87 zł za okres od dnia 31 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;
3. 540,59 zł za okres od dnia 14 marca 2015 roku do dnia zapłaty,
4. 540,49 zł za okres od dnia 14 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
5. 540,59 zł za okres od dnia 14 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty,
6. 16,59 zł za okres od dnia 1 września 2015 roku do dnia zapłaty,
7. 540,59 zł za okres od dnia 14 września 2015 roku do dnia zapłaty,
8. 540,59 zł za okres od dnia 14 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,
9. 672,07 zł za okres od dnia 28 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Nadto, powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wyjaśniła, że łączyła ją z pozwanym umowa o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej. Pozwany zobowiązał się uiszczać należności wynikające z rozliczeń dokonywanych, co miesiąc. Pozwany zwrócił się do powódki o przeprowadzenie badania układu pomiarowo-rozliczeniowego. Pozwany potwierdził pismem z dnia 9 listopada 2015 roku istnienie zadłużenia. W dniu 2 marca 2016 roku pozwany zdał na rzecz A. M. lokal, do którego dostarczana jest energia eklektyczna. Pozwany pomimo wezwania do zapłaty nie uregulował istniejącego zobowiązania.

W dniu 19 sierpnia 2016 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając w całości żądanie powoda.

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw zgłaszając zarzut niewykazania roszczenia, co do wysokości. Podniósł, że ze względu na zablokowaną tarczę licznik nie odpowiada przepisom określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 lutego 2014 roku w sprawie wymagań meteorologicznych, którym powinny odpowiadać liczniki energii czynnej prądu przemiennego klasy dokładności 0,2; 0,5; Wobec tego powódka nie wykazała wysokości rzeczywistego zużycia energii elektrycznej, gdyż posłużyła się w tym celu urządzeniem pomiarowym, które nie może być podstawą do dokonywania rozliczeń. Pozwany wskazał, iż prowadzone przez niego gospodarstwo domowe, w którym zamieszkują dwie dorosłe osoby i nastoletnie dziecko, nie jest w stanie zużyć tak dużej ilości energii. W ocenie pozwanego powód dokonując odczytów licznika za pomocą nieprawidłowego urządzenia w sposób niedokładny określił wysokość jego zobowiązania.

W piśmie procesowym z dnia 3 kwietnia 2017 roku powódka podniosła, że niezależnie od poboru energii licznik nie naliczał zużytej energii. W związku z tym powódka dokonała rozliczenia na podstawie danych, jakie zostały zarejestrowane do momentu, kiedy tarcza działała. Nadto wysoka kwota z faktur wynika (nie z błędów licznika), lecz z faktu, iż od 2009 roku pozwany jest rozliczany w oparciu o zużycie szacowane, a nie rzeczywiste. Odczyt z natury wykazał, że zużycie szacowane było 7-8 krotnie zaniżone.

Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2017 roku strony wyraziły wolę zawarcia ugody.

Pismem z dnia 9 maja 2017 roku pozwany podniósł, iż licznik w momencie demontażu dokonywał pomiaru, a tarcza nie była unieruchomiona, w związku z tym powódka nie jest w stanie wykazać ile faktycznie energii zużyto.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. łączyła z M. K., której przedmiotem była sprzedaż i dostarczenie energii elektrycznej na rzecz pozwanego. W związku z umową pozwany zobowiązał się uiszczać należności wynikające z rozliczeń dokonywanych co miesiąc, za dostarczanie energii elektrycznej do domu jednorodzinnego przy ul. (...) w G..

/okoliczności bezsporne/

Pismem z 3 listopada 2014 roku powódka poinformowała pozwanego o planowanym dokonaniu odczytu licznika nr (...) znajdującego się w lokalu pozwanego. Z dokonanych odczytów wynikało, iż zużycie energii w lokalu było znacznie wyższe od prognozowanego zużycia energii. Wobec powyższego powódka naliczyła pozwanemu dopłaty z tytułu zużytej energii za okres od 23 grudnia 2013 roku do 24 grudnia 2014 roku w kwocie 13 575,67 zł. Jednocześnie powódka sporządziła prognozę na następny rok, gdzie kolejne kwoty do zapłaty za zużycie energii elektrycznej wynosiły za okres 12.2014 roku do 01.2015 roku kwotę 2226,52 zł a za kolejne okresy po 540,59 zł za każde dwa miesiące rozliczeniowe począwszy od 02.2015 roku do 11.2015 roku.

/dowód: pismo z 3.11.2014 k. 26, prognozy wystawione przez powoda k. 33-47/

8 czerwca 2015 roku w związku z wysoką kwotą należności za dostarczanie energii elektrycznej pozwany wystąpił do powódki z wnioskiem o przeprowadzenie laboratoryjnego badania układu pomiarowo-rozliczeniowego.

W budynku, stanowiącym jednopiętrowy dom jednorodzinny, w którym zamontowany był licznik pozwany zamieszkiwał wraz z partnerką A. M. oraz nastoletnim synem F. K.. Pozwany w domu posiadał podstawowy sprzęt AGD i RTV typu lodówka, telewizor, laptop, czajnik elektryczny, toster itp. pozwany nie posiadał mikrofalówki, a dom ogrzewany jest gazowo.

/dowód: pismo z 8.06.2015r k. 19, wniosek k. 20, zeznania świadka A. M. k. 178v.-179, zeznania świadka J. S. k. 179-179v., zeznania pozwanego k. 179v. - 180/

Licznik nr (...) został zdjęty w dniu 14 listopada 2014 roku i przesłany w celu sporządzenia opinii metrologicznej przez specjalistę będącego pracownikiem powódki. Na miejsce zdemontowanego licznika zainstalowano nowy o nr (...).

Ze sporządzonego 16 lipca 2017 roku protokołu laboratoryjnego licznika wynika, że ze względu na zablokowaną tarczę licznika nie można było sprawdzić pod względem metrologicznym, a sam licznik nie odpowiada przepisom określonym w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 lutego 2004 roku w sprawie wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać liczniki energii elektrycznej czynnej prądu przemiennego klasy dokładności 0,2;0,5;1 i 2 i jego wskazania nie mogą być podstawą do rozliczeń.

O wskazanych ustaleniach poinformowany został pozwany. Jednocześnie powódka poinformowała pozwanego, iż przysługuje mu prawo wykonania badania licznika we wskazanym przez pozwanego laboratorium i na jego koszt oraz wezwwała do zapłaty zadłużenia wynoszącego 14 532,69 zł.

/okoliczności bezsporne, nadto dowód: zlecenie z 14.11.2014r. k. 85, zlecenia sporządzenia badania k. 24, k. 25, protokół 27-28, pismo z 5.08.2015r. k. 21-23/

Po sporządzeniu protokołu, z uwagi na brak wniosku pozwanego o sporządzenie kolejnej opinii licznik został zutilizowany.

/okoliczności bezsporne/

Z obawy przed wstrzymaniem dostaw energii elektrycznej do domu, w którym mieszkał z małoletnim synem, pozwany wystosował do powódki pismo z 9 listopada 2015 roku, w którym poinformował o braku możliwości spłaty całego zadłużenia w jednym terminie oraz wniósł o instalację licznika przedpłatowego.

/dowód: wniosek z 9.11.2015r. k. 29, zeznania pozwanego k. 179v. - 180/

2 marca 2016 roku pozwany zbył lokal mieszkalny znajdujący się w G. przy ul. (...) na rzecz A. M..

/dowód: protokół zdawczo-odbiorczy k. 30-32/

W związku z brakiem spłaty zadłużenia powódka 17 marca 2016 roku wezwwała pozwanego do zapłaty zaległości z tytułu dostarczania energii elektrycznej w łącznej kwocie 15 376 zł. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

/dowód: wezwanie do zapłaty k. 52, dowód doręczenia k. 53/

Powyższy stan faktyczny był między stronami w części niesporny. W pozostałej natomiast części został ustalony przez Sąd na podstawie wyszczególnionych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadków A. M. oraz J. S. oraz pozwanego. Sąd uznał zeznania świadków i pozwanego za wiarygodne bowiem były one spójne logiczne i konsekwentne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podległo oddaleniu w całości.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Założeniem rozwiązania legislacyjnego przyjętego w art. 6 k.c. jest obowiązywanie zasady kontradiktoryjności (sporności). Sąd zatem wyjątkowo tylko winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża strony. Sąd został wyposażony w uprawnienie (a nie obowiązek) dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się przy tym, że sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie Sądu. Działanie Sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP; vide wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001/7-8/116).

Przepis art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu przez osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić należy, że samo twierdzenie powódki nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę takie twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. I PKN 660/00). W razie zaś ich nieudowodnienia, Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywa ciężar dowodu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1975 r., sygn. III CRN 26/75).

W rozpoznawanej sprawie powódka podkreślała, że pozwany nie dokonał zapłaty za dostarczoną energię elektryczną zgodnie z odczytem licznika nr (...). Pozwany wskazywał natomiast, że licznik zamontowany w jego domu jest wadliwy, przez co odczyt nie może stanowić podstawy naliczenia opłaty.

Jak wynika z protokołu sporządzonego przez eksperta zatrudnianego przez powódkę licznik był faktycznie wadliwy, bowiem jego tarcza uległa zablokowaniu. Jak jednak zeznał pozwany w chwili demontażu licznik działał i naliczał zużyta energię. Wprawdzie z przedłożonych przez powódkę dokumentów wynika, że tarcza licznika się nie ruszała, jednak należy wskazać, że ekspertyza specjalisty świadcząca o tym fakcie ma charakter dokumentu prywatnego i stoi w sprzeczności z zeznaniami pozwanego w tym zakresie. Z uwagi na zutyliźowanie licznika nr (...) niemożliwe jest jednoznaczne rozstrzygnięcie sporu w tym zakresie poprzedzone przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego.

Niemniej z przedłożonej ekspertyzy jasno wynika, że licznik był uszkodzony, a tym samym niemożliwe było sporządzenie opinii metrologicznej.

Podsumowując brak jest w niniejszej sprawie podstaw do przyjęcia, że powódka wykazała prawidłowo wysokość swojego roszczenia i miała prawo do naliczenia opłat za dostarczenie energii elektrycznej w wysokości dochodzonej w rozpoznawanej sprawie, bowiem w związku z wadliwością licznika, a później jego utylizacją nie ma możliwości sprawdzenia czy pomiar licznika był prawidłowy. Powódka pomimo stanowczych twierdzeń pozwanego nie wykazała, że licznik działał prawidłowo a dokonany odczyt stanowił rzeczywiste zużycie energii elektrycznej przez pozwanego. Wręcz przeciwnie, z ekspertyzy przedłożonej przez powódkę wynika, że licznik który znajdował się w lokalu pozwanego nie odpowiadał przepisom określonym w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 lutego 2004 roku w sprawie wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać liczniki energii elektrycznej czynnej prądu przemiennego klasy dokładności 0,2;0,5;1 i 2 oraz art. 9 pkt. 3 ustawy z dnia 11 maja 2001 roku Prawo o miarach (Dz. U. Nr 63, poz. 636 z późn. zm). Tym samym wskazania zakwestionowanego licznika nie mogą być podstawą do rozliczeń.

Należy zaznaczyć, że nie można na podstawie zużycia energii elektrycznej w roku 2015 domniemywać, że zużycie energii elektrycznej w roku 2014 było podobne, jak wnosiła powódka. Powódka powinna udowodnić swoje twierdzenia i w tym celu przedstawić odpowiednie dowody stosowne do zarzutów i twierdzeń strony pozwanej. Trzeba

przypomnieć, że w rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła swojego roszczenia w oparciu o treść łączącej ją z pozwanym umowy, a nie w trybie szczególnego przepisu art. 57 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. Z 2017 r., poz. 220), który nie wymaga szczegółowego wykazania ilości pobranej energii elektrycznej i pozwala na naliczenie opłaty według taryfy. Powódka jako podmiot profesjonalnie zajmujący się sprzedażą energii elektrycznej powinna liczyć się z potrzebą zbadania spornego licznika energii elektrycznej w trakcie ewentualnego postępowania sądowego, zaś niszcząc ten licznik uniemożliwiła sprawdzenie w toku postępowania prawidłowości jego działania a tym samym zasadności obliczonej wysokości zużycia energii elektrycznej przez pozwanego w spornym okresie.

W kwestii dotyczącej uznania roszczenia przez pozwanego pismem z dnia 9 listopada 2015 roku wskazać należy, że zgodnie z zeznaniami pozwanego uczynił to jedynie z obawy przed pozbawieniem go energii elektrycznej, a w domu mieszkał razem z małoletnim synem. Z całego toku postępowania, co zresztą wielokrotnie pozwany podnosił, wynika jednoznacznie, iż odwołał złożone przez siebie uznanie roszczenia. Pozwany zarówno w sprzeciwie od nakazu zapłaty jak i na późniejszym etapie postępowanie niejednokrotnie podkreślał, iż nie zgadza się z żądaniem pozwu w zakresie kwoty naliczonej na podstawie odczytu wadliwego licznika. Wskazać należy, że uznanie powództwa jest czynnością procesową i jako takie może być cofnięte aż do chwili wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie. Strona powinna wskazać przyczynę odwołania czynności procesowej, ale nie musi jej udowadniać (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 3.02.2016r., sygn. akt V CSK 312/15). Odnosząc się do całego stanowiska pozwanego prezentowanego w toku niniejszej sprawy uznać należy, że dokonał on odwołania uznania powództwa, jednocześnie wnosząc o jego oddalenie.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzone od powódki jako strony przegrywającej, na rzecz pozwanego kwotę 4.800 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Łukasz Zamojski